



Wszyscy, którzy w czwartek - 30 sierpnia przyszli na koncert Bartosza Kalinowskiego nie żalowali.

Zaśpiewał on oczywiście o Chorym Filozofie z Trąbkami Wielkimi w tle, ale więcej braw otrzymał za piosenki Bebilon 2 czy Doorman. Świetnie wypadł także prezentując utwór Jacka Zwoźniaka Ragazza da Napoli i jego niemiecką wersję Ein jungen Mann von Essen, a także Włodzimierza Wysockiego - Milicyjny protokół.

Widzowie doskonale bawili się, a momentami płakali ze śmiechu, nie tylko przy piosenkach, ale i przy jego barwnych opowieściach.

Sądząc po tym jak został przyjęty, nie należy poważnie traktować jego słów na wstępie koncertu, że był to jego pierwszy i ostatni występ w Trąbkach Wielkich.

Zdjęcia - Wiesław Kempa.

[Zapraszamy do galerii](#)

[\[Wstecz \]](#)